

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

To jest Rapport Ostanie Świata, opowieści arabskie Jana Nadkańskiego.

Dzień dobry Pani, dzień dobry Państwu.

Ale jak mówimy o opowiastkach arabskie, to as-salamu alaikum wa salam alaiki.

Odcinek pierwszy. W którym powiemy, skąd wzięli się arabowie?

Daj proszę, by powiedzieć z półwyspu arabskiego, tylko nazwa półwyspu arabskiej jest późniejsza.

I kim byli przed pojawieniem się islamu?

Mecca, w okresie przed muzułmańskim, to było coś takiego trzy w jednym.

I targi poznańskie, i częstochowa, i festiwal o Polski.

Kim stali się po nadejściu proroka Mahometa?

Doszło do bitwy premissowej, ale później ci przeciwnicy alego z jego własnego kręgu zamordowali alego w meczecie w kufie.

Islam się na początku ze względów politycznych podzielił.

Są tacy, którzy twierdzą, że w ogóle jeśli zasługa kalifatu bagnackiego, to zachowanie dla świata filozofii i literatury greckiej, ale nie tylko.

Słynne jest powiedzenie, że jak wojska mameluków egipskich zaatakowały Napoleona pod piramidami, to jest słynne hasło.

Osły i uczeni do środka, bo trzeba chronić transport i tych mądrych ludzi, których się ze sobą przywiozło.

Dzisiejszy świat arabski, jego podział, to jest efekt kolonializmu. Wszystkie granice świecie arabskim są sztuczne.

To jest odmienne. To jest fascynujące. To jest egzotyczne. To jest inne.

Jan Natkański jest wybitnym arabistą i wieloletnim dyplomatą w krajach arabskich. A ja nazywam się Agata Sprolewicz i razem z państwem mam ogromną przyjemność słuchać jego opowieści arabskich.

Umówiliśmy się, że ten pierwszy odcinek będzie wprowadzeniem i postaramy się odpowiedzieć na pytanie, skąd wzięli się arabowie, kim są arabowie.

Ale jeżeli pan pozwoli, to na początek chciałam zapytać o ten termin, świat arabski, bo ten nasz cykl o świecie arabskim właśnie opowiadać będzie.

I tak myślałam sobie, że to ciekawe, że nie mówi się o świecie amerykańskim, nie mówi się o świecie azjatyckim, nie mówi się o świecie żydowskim,

i to jest przyjęty termin w nomenklaturze. Sugeruje jakąś odrębność, jakieś zamknięcie, jakąś strukturę.

Dlaczego mówimy o świecie arabskim, pani ambasadorza? Jest coś w tej nazwie nad czym wypada pomyśleć na początek?

Dziękuję za zaproszenie. Zanim odpowiem na pani pytanie, powiem szczerze, że propozycja, żeby mówić o świecie arabskim,

najpierw mnie zaskoczyła, a później pomyślałam, że a może warto, ponieważ mam im za sobą takie doświadczenie.

Parę lat temu zamówiono u mnie sześciogodzinny wykład o kulturze i historii Arabów. Na propozycję się obruszyłam,

ale mądra organizatorka powiada tak, bo mówię, na to trzeba parę semestrów, a ja mam sześć godzin,

ale mądra organizatorka powiada tak, pan zna i historię i kulturę Arabów, to niech pan weźmie tylko

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

jedno kryterium.

Mianowicie, co z tej olbrzymiej wiedzy warto przekazać Polakom, żeby wiedzieli ci, którzy jadą zawodowo do świata arabskiego,

ci, którzy jadą turystycznie, żeby mieli elementarne pojęcie.

Ja myślę, że ja się w czasie tej swojej wypowiedzi będę w znacznej mierze trzymał tego kryterium, co warto naszym rodakom.

Oczywiście to nie będą wypowiedzi ani dla arabistów, ani dla orientalistów, ani dla kulturoznawców, bo oni wiedzą więcej, ale dla ludzi, którzy nie mają, powiedzmy, czasu na tego typu dywagacje lektury.

Ale są ciekawi, ciekawi świata. No właśnie.

No właśnie, to teraz wracam do pytania.

Rzeczywiście ten termin sugeruje odrębność.

Nawiasem mówiąc, termin świata arabskiej Arab World jest stosowany z tego, co mi wiadomo, głównie na zachodzie.

Sami arabowie używają terminu al-Watan al-Arabii, ojczyzna arabska, bo rzeczywiście ten olbrzymi obszar, ponad 13 milionów kilometrów kwadratowych od Zatoki Perskiej i Iranu na wschodzie po wybrzeża atlantyckie w Maroku na zachodzie, jest ojczyzną, dziś powiedzielibyśmy narodów arabskich.

Ojczyzną, do której jest wiele odniesień w każdym z państw arabskich, odniesień historycznych.

Dziś mówimy o świecie arabskim albo o państwach arabskich, albo o arabach jako nazji.

Bo jako nazja to oni są nadal tego samego pochodzenia i wspólnie, ale dziś w podzieleni na poszczególne państwa arabskie

w procesie takim, nie wiem, jak to nazwać, dośrodkowym w każdym z krajów, do dziś już mówią o sobie na pierwszym miejscu, że są egipcjanami, Irakijczykami, Sałutejczykami, Marokajczykami, ale dopiero na drugim, że są arabami, bo przecież rzeczywiście wszyscy nadal są arabami.

Czyli na pierwszym miejscu tożsamość narodowa, dopiero potem ta Pan Arabka.

To nie jest narodowa, tylko inaczej.

Ja ciągle powiadam, że tu się paradoksalnie zwyciężyła kolonialna zasada Divided Impera, dziel i rządź.

Podzielono ten olbrzymie obszar świata arabskiego na poszczególne państwa i po trzech czterech pokoleniach w poszczególnych państwach rozwinęły się narody.

Nawet nie z do końca uświadomioną świadomością narodową.

Ona jest na różnym poziomie w poszczególnych krajach.

Skąd się wzięć?

No właśnie.

No i prosimy powiedzieć z półwyspu arabskiego.

Tylko nazwa półwyspu arabskiego jest późniejsza, bo z półwyspu arabskiego w tysiącletniach przed naszą erą wywodziły się kolejne fale narodów semickich, aseryjczycy, akadejczycy, babilończycy, to może nawet to samo, hebrajczycy i wreszcie arabowie.

Takim szczególnym okresem ekspansji arabskiej był siódmy wiek po powstaniu Islamu, ponieważ to nowa religia była niezmiernie ekspansywna i szła na północ i właściwie

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

to głównie na wschód i zachód od półwyspu arabskiego.

Przerwę panu tutaj, Panie ambasadorze, i zapytam kim zatem byli arabowie, zanim pojawił się Islam, zanim narodził się prorok Machomet.

Już wtedy byli zróżnicowani.

Przed powstaniem Islamu istniały królestwa arabskie.

Jak ktoś jedzie z wycieczką do Petry do Jordanii,

to jest w dawnym arabskim królestwie Hassanidów.

To było na zachodzie północnej części półwyspu arabskiego,

ale na wschodzie też było chrześcijańskie królestwo Lachmenidów,

ze stolicą, w której było biskupstwo.

Stolica się nazywała Chira.

Dziś reszta zabytków jest obok irackiego miasta Kufa nad Dolnym Eufratem,

ale odrębnie były królestwa Wiemenie.

Natomiast na całym dzisiejszym półwyspie arabskim to były plemiona Weduńskie.

Koczownicze, ale były też osiadłe.

W Metze na przykład plemię kurejszy tu było osiadłe.

A dlaczego?

A bo Mekka była takim tranzytowym punktem dla karawan między Syrią, współczesną, czy Bizancją, a Jemenem.

W zasadzie na połowie drogi wzdłuż Morza Śródziemnego.

To bardzo ciekawe miasta, tam się zatrzymywały karawany,

ale tam przyjeżdżali także sprzedawać i kupować swoje produkty plemiona Koczownicze.

A ponieważ w plemionach byli także artyści, poeci,

bo każde plemię miało poetę, który je wysłabiał,

a i w Metze był także świątynia,

wówczas pogańska, politeistyczna, z różnymi bóstwami.

W związku z tym Mekka w okresie przed muzułmańskim

to było coś takiego trzy w jednym.

I targi poznańskie, i częstochowa, i festiwal o Polski.

Bo jak przyjeżdżali poeci ze swoich plemię,

to odbywał się konkurs poetycki na kasydy, która ładniejsza.

Kto wygrał, to miał prawo zawiesić ją napisaną na tkaninie

na ówczesnej świątyni istniejącej do dziś budynku Kaby.

Arabiści zajmujące się starą poezją arabską przed muzułmańską wiedzą, że te utwory nazywano kasydami.

Był tylko pewien problem, ilu tych laureatów było.

W związku z tym, jak później wydawano kasydy staroarabskie,

to one się nazywają Mualaqat, to znaczy zawieszane,

bo one były po wygraniu konkursu zawieszane na budynku Kaby,

to centralne miejsce mekki wówczas miało swoje znaczenie

w rozwoju, zwłaszcza początkowego Islamu.

Wiemy coś więcej o tych wierzeniach arabskich

przed nadejściem Islamu?

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Co to byli za bogowie, powiedział pan, że to religia polityjstyczna, ale coś więcej wiemy?

Nawet był taki arabista zmarły młodo, który napisał książkę pod tytułem Mitologia Arabska, pan Piwiński, który opisał poszczególne bóstwa, w które wierzyli koczownicy arabscy z półwyspu.

Ja to nazywam krótko, był to okres bóstw resortowych, ponieważ jak w polityzmie było wąskowy specjalizowany, ten od upraw, ten od pasterstwa, ten od deszczu, ten od bóż, jak się przyjrzyć przeciemitologii najbardziej nam znanej, greckiej czy rzymskiej, to jest ten sam wzór, według tego samego wzoru.

Ale raz do roku przychodzono do tej świątyni modlicie i tam były figury tych bóstw.

Kiedy pojawił się machomet, który miał już wzorce religii muloteistycznych, machomet w młodości był poganiaczem wielbłądów, pochodził z bocznej linii, z plemienia kury i szytów, wcześniej został sierotą, opiekował się nim wujek ze strony matki i wędrował jako poganiacz wielbłądów od Yemenu do dzisiejszej Syrii, gdzie spotykał się z innowiercami, to znaczy z chrześcianami i z Żydami, to od nich nauczył się, że istnieje jeden Bóg i doszedł do wniosku, że to jest znacznie lepsza wiara w jednego, niż w tych, którzy są i o Ciebie wzajemnie zależni i mają określone tylko dziedziny swojej władzy i mocy.

Stąd też, kiedy poprawiła mu się sytuacja materialna, bo ożenił się ze starszą od siebie wdową, ale bogatą, bo ona była właścicielką karawam, to on przestał być poganiaczem, miał czas na myślenie.

To taki mezalionsz był.

Niezupełnie, to rzeczy, które się w świecie ówczesnym koczowniczym wydarzały, nie był żaden ewenement.

Tyle, że machoed mógł wówczas więcej.

I w którymś momencie, jak się pojada w Islamie, spłynęło na niego objawienie boskie za pośrednictwem anioła Gabriela.

Od tej pory zaczął głosić wiarę biednego Boga.

Przywódcy plemienia Kurejsytów na początek nie zwracali uwagi na to, uważając, że jakieś powiedzmy jego tam swój sposób myślenia niech sobie będzie, dopóki to nikomu nie przeszkadza.

Ale kiedy zaczęło się tak, że pojawili się pierwsi wyznawcy, a machomet, główny akcent na istnienie jednego Boga, co było w sprzeczności z tym, choćby z tą świątynią kami, no to najpierw go wezwano i wytłumaczono, żeby dziś, byśmy powiedzieli, nie różnoń nam Pan interesu.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Bo powiedzieli Mu, jak zlikwidujemy tych Boszków, to nikt do nas nie przyjedzie.
Nie przyjedzie na konkurs poetycki, nie przyjedzie z modlitwami na pielgrzymkę do tych bóstw.
Stracimy na tym gospodarzo.
Tych rad nie posłuchał machomet i w związku z tym następne ostrzeżenia były do groźby kary śmierci, włącznie w związku z tym w 622 roku machomet ze swoimi zwolennikami udał się do odległej medyny.
To nazwa dzisiejsza, kiedyś było to miasto Jathryb.
I tam rozwijał dalej swój Islam.
Przez kolejne objawienia, które wówczas były tylko powtarzane.
Nie były zapisywane na początku, ale machomet znalazł się w medynie w podwójnej roli, czego może nawet na początku nie przewidywał.
Był przywódcą religijnym nowej religii, uczył jej zasad i sam się uczył, ale stał się równocześnie przywódcą politycznym, społeczności nowej.
Kurejszyci mu nie darowali.
Było kilka wojen między mekką i medyną.
Były wojny wygrane, przez machometę były wojny, które dziś powiedzieli, byśmy zakończyły się remisem.
Wreszcie obie strony nie wiem, czy ja rola jest większa, ale w związku z tym, że trzeba zabrzeć jakieś porozumienie, to zwykle nawet z najdłużej trwającymi wojnami bywa.
Na czym polegał kompromis?
Kurejszyci przyjęli Islam, pozwolili machometowi odbyć pielgrzymkę, ale machomet wprowadził pielgrzymkę do mekki jako jeden z obowiązków wiernego muzułmanina.
Po swojej pierwszej pielgrzymki osobiście zniszczył te figurki bóstw w kabie.
Kaba została jako świątynia, bo powiada się, że w ogóle to kaba to jest budynek zbudowany przez praocię Arabów i hebrajczyków Abrahama.
Abraham to imię hebrajskim, awarapskim i brachim.
Zbudowany także przy pomocy Boskiej, ponieważ w jednym z rogów jest kamień, który spadł z nieba.
Meteoryt. Dziś powiadają meteoryt.
Podobno kiedyś był biały, ale przez dotyki grzesznych ludzi zrobił się czarny.
To są początki Islamu, które dały niebywałą energię koczownikom arabskim.
Wszystkie plemiona w różny sposób, w krótkim okresie czasu, plemiona koczownicze w na całym błogospie arabskim przyjęły Islamu.
Koczownicze, ale i wojownicze. I stąd rozpoczęła się ekspansja w VII wieku.
I powiedział Pan, że zniknęły figurki tych bóstw polityistycznych ze świąteń.
No zresztą w Islamie przedstawianie podobieństw, bóstw jest zakazane.
Ale nie sprawdziły się te obawy koczowników, że to spowoduje upadek interesów.
Wręcz przeciwnie mamy VII wiek i mamy ogromną ekspansję.
Terytorialną, gospodarczą i polityczną arabów.
Kurejszyci dość szybko chyba zorientowali się, bo wielu z nich stało się wybitnymi dowódcami i generałami tych armii muzułmańskich.
Prorok był w medce z pielgrzymką w 632 roku i z wkrótce zmarł.
Rozpoczęła się kwestia, ponieważ istniało już na dobrą sprawę

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

państw o Islamie przez ponad 10 lat budowane w Medynie.

Teraz powstała kwestia, kto po proroku.

I tu były dwie możliwości, bo albo istniał wzorzec syn po ojcu, dziedziczenia, albo wśród plemion arabskich istniał drugi zwyczaj wyboru przywódcy.

Skąd się taki zwyczaj wziął, albo koczownicy po szczególnych plemionach.

To nie wniosek z logiki wyprowadzony.

Z doświadczenia, że niekoniecznie po mądrym ojcu przywódcy będzie również mądry syn.

W związku z tym, jak się okazało, że syn nie zapewni plemieniu odpowiedniej pozycji, dostępu do wody dla stat i dostępu do pastwisk i nie ochroni plemienia, to wybierano przywódcę.

Nie dziedziczyło się.

Te dwa wzorce również pojawiły się, co zrobić z następstwem po machomecie.

Na początek zwyciężyła koncepcja wyboru.

I pierwszych czterech kalifów.

Kalif w polszczyźnie Słowo za pośrednictwem języka tureckiego od arabskiego halifa, bo halifa to znaczy następca.

Otóż pierwszych czterech kalifów było wybieranych.

W spośród współtowarzyszy, machometa, którzy go osobiście znali, który z nim współpracowali, powiadało się, że gdyby machomet miał syna, to nie byłoby tego problemu.

Machomet miał kilkoro dzieci w tym chłopców, ale wszyscy zmarli w wieku dziecięcym.

Została tylko córka, no bo więc były głosy, że w takim razie mąż córki.

Przecież to wybitny muzułmanin, wybitny retor i dobry dowódca.

Alibn abitalib kuzyn, bliski guzyn machometa, który został wybrany jako czwarty.

Ale w tym czasie już podwoje tak daleko zaszły muzułmańskie,

że spośród kurejszytów byli gubernatorzy w różnych prowincjach podbitych w tym damaszku.

Wyborowi alego sprzeciwił się kurejszyt Muauia.

W damaszku rozpoczęła się wojna z legalnie ogłoszonym i wybranym kalifem.

Aliku zdziwieniu wielu jego i wściekłości nawet wielu jego zwolenników,

przystał na arbitrasz niepotrzebnie, bo on miał najwyższą władzę.

Doszło do bitwy remisowej, ale później ci przeciwnicy alego z jego własnego kręgu zamordowali alego w meczecie w Kufie.

Islam się na początku ze względów politycznych podzielił.

Z jednej strony byli zwolennicy alego, po arabsku to jest siat lali, czyli partia alego i stąd mamy szyjtów i wszystko reszta.

A w sumnaci, którzy mówią, że istnieje tylko jedna droga wiary, którą określił Mahomet.

Dziś cały świat muzułmański, bo zaczniemy od tego, że nie tylko arabowie są muzułmanami.

U nas pokutuje takie trochę stereotypowe określenie, że jak Arab to muzułmanin.

Otóż nie, może być Arab chrześcijanin.

Że w drugą stronę, że jest muzułmanin do Arab.

Jest mnóstwo muzułmanów, którzy nie są arabami.

No przecież Persowie.

Oldbrzymie obszar od Nigerii, zachodniej w Afryce, cała północna Afryka i cały pas Sahelu od Senegalu do Somalii

i cała zachodnia Azja z olbrzymiem ludnościowo Pakistanem, Indonezją.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Oldbrzynią ilością muzułmanów w Indiach z Iranem, z Azją Środkową.

Tu do Pani jechałem z Uzbekiem jako kierowcą i porozmawiałem sobie o Islamie w Republikach, dawnych Republikach Radzieckich Środkowo-Azjatyckich.

No i Turcja jeszcze.

I Turcja jeszcze 7, prawie 8 milionów ludzi, a jej diaspora muzułmańska olbrzymia poza obszarem świata muzułmańskiego.

Dziś można byłoby powiedzieć, wspomniałem o obszarze świata arabskiego.

Ponad 13 milionów, a ludnościowo to jest liczba dochodząca do pół miliarda.

Według moich ostatnich gdzieś znalezionych cyfr szacunkowych 460 milionów, ale muzułmanów na świecie jest prawie półtora miliarda.

To jest zaledwie jedna trzecia.

Arabowie to zaledwie jedna trzecia muzułmanów na świecie dziś.

Tylko, że mają swoje specyficzne cechy i tu wracam do Pani pytania o świat raczej.

Po pierwsze, wszyscy są wzięte ponad 13 milionów kilometrów pradratowych.

To jest jeden zwarty geograficznie obszar bliskiego wschodu i północnej Afryki.

Po arabsku te dwa regiony się nazywają Maśrek to Bliski Wschód z Egiptem włącznie i Mahreb to od Egiptu na zachód do Maroka włącznie.

Bo wszyscy mają poczucie, po pierwsze, wspólnoty narodowej tego wspólnego pochodzenia, a wspólnej historii, no i wspólnego języka i wspólnej religii

odłożymy może na kiedyś rozważania na temat czynników, które jednoczą i dzielą świat rabski, bo to zupełnie odrębna pogadanka.

Ale tu może ciągnąć ten rys historyczny, warto powiedzieć parę takich rzeczy, które może także warto zapamiętać.

W ciągu VII wieku propagując nową religię, religię stosunkowo prostą, wyznającą jednego Boga uproszczoną również w formie rytualnej.

Najmłodszą z trzech monoteistycznych, bo wszystkie trzy, judaizm, chrześcijaństwo i z Islam ostatni, wypadają się z tego samego regionu.

Mało tego, mają wspólne cechy, one są nazwane religiami niebiańskimi, monoteistycznymi, wierzącymi w jednego Boga.

Muzułmanie mają na wyznawców wszystkich trzech takie ładne określenie.

Rodzina, księgi, achlułki, tap.

A dlaczego? Bo każda z tych trzech religii ma swoje pismo święte.

Torę, Ewangelię czy kolan.

Każda w zasadzie to istnieje zestaw dogmatów religijnych wspólnych.

Mają też wspólnych proroków?

Mają wspólnych proroków.

Rzeczywiście prorocy hebrajscy są uznawani w Islamie.

Poruszyła pani bardzo ciekawą rzecz.

Ja pamiętam swoje pobyty w jakichś meczetach w Syrii, w szyjickim meczecie, gdzie trochę na mnie z żoną patrzono z boku.

Nie wiedziałem czym się ta nasza wizyta w meczecie.

Zresztą w meczecie Grobowcu.

Jedno z wnuczek machometa na południu.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Damaszko czym się to zakończy?

W środku był wypisana litania proroków.

Myśmy to głośno z żoną zaczęli czytać po arabsku.

W związku z tym trochę ci nasi tutaj sąsiedzi w meczecie

byli skonfundowani kto to jest.

Może przyjechali z jakiegoś odległego kraju muzułmańskiego.

A ta lista zaczynała się od nowego, kończyła się na machometcie.

Wszyscy hebrajscy prorocy starego testamentu byli wymienieni.

Ciekawostka tylko było taka, że każdy z proroków był wymieniony z imienia i imienia ojca.

Tylko jeden był przypadek, gdzie był imię i imię matki.

Isa i Mariam, Jezus, syn Marii, był to przedostatnia.

Po ostatni machomet.

Machomet, który nawet w teologii islamskiej ma specyficzne określenie

korona proroków Tadziu al-Ambia,

co znaczy, że już po machometcie proroków nie będzie.

Kolejne takie bardzo ciekawe miejsce dla tych wspólnych proroków to jest Hebron, prawda?

To miejsce, gdzie pochowana jest Sara, żona Abrahama,

a jednocześnie istniał tam meczet i świątynia wyznawców judaizmu właśnie.

To jest dziś polityczny problem, ponieważ chcą się modlić i muzułmanie i wyznawcy judaizmu.

Ale to miejsce też ważne dla chrześcijan.

Ja nie czuję się na siłach od strony teologicznej

opowiadać Pani o zbieżnościach i rozbieżnościach tych trzech religii.

Jedno jest pewne, przez wszystkie wieki żadna z tych religii nie jest monolitem.

Nie ma jednej synagogi.

Kościół najpierw po Wielkiej schizmie w 1056 roku na katolicyzm i prawosławie

rozpadł się, reformacja mu dołożyła protestantów w różnych denominacjach.

Na wschodzie pozostały kościoły orientalne,

bo przez pierwsze wieki chrześcijaństwa to z wyjątkiem Rzymu ośrodki chrześcijaństwa były na bliskim wschodzie.

Konstantynopol, Antiochia, Jerozolima i Aleksandria w Egipcie.

Zresztą z tych ośrodków wschodnich wykształciły się kościoły orientalne,

ale również Islam nie zachował swojego monolitu.

Najpierw było sam na pierwszych dziesięcioleciach.

Rozpadł się na szyjitów i sunnitów.

Prawdzie szyjitów to jest dziś raptem dziesięć procent wszystkich muzułmanów.

Głównie w Iranie to jest dominujące państwo z wyznaniem szyjickim,

ale są też w Pakistanie, w Azerbejdżanie, na południu Libanu 60% ludności Iraku.

To szyjici są grupy szyjickie w państwach Zatoki Perskiej.

Również ta druga część, sunnicka, nie jest monolityczna.

To u sunnitów pojawił się Islam mistyczny, sufizma.

Od ksiąg potańce derwiszów w Turcji.

I poezja piękna.

Poezja piękna, rzeczywiście, choćby cialaledy na Rumiego,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

ale również w późniejszych wiekach pojawiły się uszyjity sekty i smaili ci w Pakistanie, i Badyci w Omanie, Zajdyci w Yemenie, Alałici w Syrii i w Turcji.

Ale po drugiej stronie usunnitów, oprócz wspomnianego sufizmu, także zwłaszcza w ostatnich dwóch, trzech wiekach, kiedy wielu wiernych uczonych w piśmie doszło do wniosku, że odeszliśmy daleko od litery prawa koranicznego, musimy wrócić. Pojawiły się ortodoksyjne.

No i bardziej radekalne, takie odłame Islamu.

Radekalne.

To można powiedzieć, sekty, murty, mohabitów barabi sałodyjskiej, salafitów w innych krajach Bliskiego Wschodu, krótko mówiąc, żadna z tych trzech wielkich religii nie zachowała się jako monolid.

Długo czasu poświęciliśmy religii Islamowi, ale słusznie, bo tak jak Pan powiedział, ten podział nasunitów i szyjitów, który nastąpił po zamordowaniu ałego, jest takim kryterium,

które do dzisiaj porządkuje polityka, prawda?

I nie tylko w świecie arabskim, ale globalnie.

I co jest też ciekawe, i o co chciałam Pana dopytać, to to jakim czynnikiem dla rozwoju świata arabskiego było przyjęcie religii monoteistycznej?

No bo jak popatrzymy na te historie, to widzimy, że po przyjęciu Islamu, przez tych koczowników, przez tych handlarzy, tych kupców, o których Pan opowiadał na samym początku, mamy przyspieszenie, mamy ekspansję, mamy rozwój.

Czy ten monoteizm wpłynął twórczo, wpłynął rozwojowo na historię arabską?

Wpłynął rozwojowo w tym sensie, że umożliwił, zainspirował podboje.

Ale w tych podbojach, kiedy w krótkim okresie czasu, arabowie szerząc Islam dotarli na zachodzie do Atlantyku przekroczyli cieśninę gibraltarską, na wiasę mówiąc sama nazwa, gibraltar jest arabską, bo to jest gibałtaryk, tak się nazywał dowódca.

To na żywisko dowódcy.

Od jego nazwy z lokalną wymową dał nazwę, powiedzmy, skale gibraltarskiej.

Przekroczyli arabowie cieśninę i zajęli prawie całą Hiszpanię.

Mało tego pobędrowali przez Pyreneję,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

gdyby nie zwycięstwo francońskiego króla,
Karola Muota, pod płatę w południowej Francji,
to zachodnia Europa, tak jak Hiszpania na parę wieków,
byłaby pod kontrolą muzułmańską.
To w jedną stronę, a w drugą, a w drugą.
Najpierw była swymna bitwa z Al-Qa-Disi,
którą tak wykorzystywał później propagandowo
Saddam Hussein w czasie wojny z Iranem,
kiedy zostało rozbite królestwo perskie,
zajmujące wówczas obszarze środkowego
i południowego dzisiejszego Iraku,
rządzone przez dynastię Sasanidów
i dziedzicą chstosiphonie.
Różnej tej stolicy dziś można 40 km na południe od Bagdadu
oglądać do dziś.
Ale ta ekspansja poszła dalej na cały Iran,
Afganistan, Indie i Azję Środkową.
Ciąż mój kierowca proponował mi,
że muszę pojechać na wycieczkę,
zobaczyć Bukharej i Samarkandę.
Ależ to dwa wielkie centra muzułmańskie w Azji Środkowej.
W tym okresie ekspansji na pierwszym etapie
zorganizowano centrum w Damaszku.
Mecca była zbyt prowincjonalna, zbyt daleko
od tych nowych kierunków ekspansji.
Od owego Mu'awii
w Wrocławiu.
Od owego Mu'awii, który sprzeciwił się wyborowi
alego na czwartego wybieralnego kalifa,
powstała w Damaszku dynastia.
On się ogłosił kalifem i założył dynastię.
Od 661 roku to 750 centrum
było w Damaszku i tam powstał kalifat omajacki.
Wielką świątynię świętego Jana zamieniono na wielki meczet.
Dziś nadal jedno i drugie można w Damaszku oglądać.
No dziś do Damaszku powiedzmy trudno pojechać,
może turystycznie ze względu na to, co się dzieje w Syrii.
Ale to było centrum.
Z tym, że też różne.
Różne koleje przez te powiedzmy prawie półtora wieku
ten kalifat omajacki przechodził zależnie od tego
jak to mówili Bedouini czy po mądrym synu
również mądry ojciec rządził.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Pojawiła się w połowie VII wieku konkurencja
też wydodząca się z kury i szytów
tylko z innego klanu, z innego odłamu plemienia
i po zwycięskiej bitwie nad rzeką Zapw
w północnym dzisiejszym Iraku.
Z ostatnim z omajackich kalifów Marwanem
powstał kalifat Bagdadzki,
choć jeszcze wówczas w Bagdadu nie było.
Abbasycki, wywodzący się od Abbasa,
który był odległym Stryjkiem Machometa.
Po utrwaleniu się władzy Abbasydów,
a zwłaszcza po budowie Bagdadu
wpływy kalifatu Abbasyckiego
rozlały się na wschód zwłaszcza.
I tu dochodzę do Pani pytania
o ten szczególny motorek do rozwoju.
Trzeba na przyznać Arabom,
którzy stanowili większość armii w tych podbojach,
że mieli świadomość niszczości kulturowej.
Oni zajęli w Egipcie, objęli kontrolę nad cywilizacją egipską farańską.
Objęli po rozbiciu Sasanidów nad Perską,
doszli do Indii, znaleźli coś innego.
Mieli świadomość, że są niszczości kulturowo.
W związku z tym, na swoim olbrzymim obszarze
praktykowali wielką tolerancję.
Ten kompleks beduński zaowocował?
Zaowocował, bo przyjęli to wszystko
z dobrodziejstwem inwentarza.
Więcej zachowali, zwłaszcza na bliskim wschodzie,
w Egipcie to było ważne.
Zachowali dotychczasowe religię.
Wprowadzili tylko dla innowierców podatek.
Albo przechodzisz na Islam, albo płacisz podatek.
Nie było to widać uciążliwe,
skoro olbrzymie rzesze chrześcijan i żydów
pozostały przez wszystkie następne wieki
do XX, XXI w tym regionie, zresztą podatek
tak za Nadzizia został później zniesiony.
Ale zwłaszcza Kalifowie Bagdatcy
zrobili wiele dla przyswojenia
na język arabski głównych dzieł.
Zakresu sztuki, nauki, literatury,
język o znawstwa, medycyny, matematyki.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Ja byłem zdziwiony, kiedy przeczytałem,
że Harunar Rashid, czytelnikom polskim
to znany głównie z baśni tysiąca jednej nocy,
wysyłał w czasach pokojowych,
bo walczono z cesarstwem bizantyjskim,
ale wysyłał do Konstantynopola delegację
z prośbą książki, które tłumaczono w Bagdadzie.
Są tacy, którzy twierdzą,
a sługa Kalifatu Bagdatzkiego
to zachowanie dla świata
filozofii i literatury greckiej.
Ale nie tylko. To chyba nie za Haruna,
tylko wcześniej powstał Darel Hikma.
Darel Hikma po polsku znaczy dom mądrości.
Ja bym powiedział, Akademia Nauk na dzisiejsze czasy,
bo tam zbierano tłumaczy wybitnych,
bardzo często chrześcian, bardzo często Żydów,
bardzo często Greków, również Persów,
którzy tłumaczyli utwory,
jakie były w tych poprzednich cywilizacjach.
Pojawili się wybitnie medycy,
pojawili się wybitnie astronomowie,
Ibnusina, znany pod łacińskim nazwiskiem Avicenna,
pochodzący z Azji Centralnej,
był jednym z głównych lekarzy ówczesnego czasu.
Przetłumaczono wiele wybitnych dzieł.
Ten kierunek wpływał także na Islam.
W Islamie sunnickim pojawiły się nurty,
pojawiły się dyskusje.
Wprawdzie tym dyskusjom teologicznym w Islamie
pewną barierę postawiło spisanie koranu.
Tu króciutko, bo to ciekawostka taka.
Jak zmarł prorok Mahomet,
to oczywiście w tradycji ustnego przekazu,
bo to była główna tradycja plemion beduńskich,
przekazywać informacje.
Zachował się koran, ale Pierwsi Kalifowie zauważyli,
że są rozbieżności.
No to jak może być?
Słowo Boże wypowiedane przez jednego,
różnie wypowiedane przez drugiego,
to zwyczaj jest starożytny, anielowoczesny,
powołano komisję, która miała spisać.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

To Kalifa Osmana.
Spisano wszystkie ustnie przekazywane fragmenty koranu,
poszczególne sury,
bo tak się nazywa rozdział koranu.
Przestniczyli w tej komisji ludzie,
którzy znali Mahometa, współpracowali z nim.
To było wkrótce po śmierci Mahometa.
Pojawił się tylko jeden problem.
Kiedy ustalono teksty,
przez porównanie,
że mamy identyczne,
ale są takich par tekstów,
które niby część jest ta sama,
ale druga część nie.
To te niepewne odrzucono.
Spisano te, które uznano za prawdziwe.
Czyli kanon taki powstał?
Kanon.
Spisano w trzech egzemplarzach.
Jeden został w mece,
jeden pojechał do damaszku,
a jeden do kufy Piraku.
I to było traktowane jako Słowo Boże.
To nie jest Słowo Mahometa.
Mahomet nie wymyślił tego.
Mahomet otrzymał to jako objawienie,
w związku z tym to jest niedotknięcia.
Powstał tylko taki problem przy tym spisywaniu.
Mnóstwo pamiętało teksty w identycznej formie,
ale nikt nie pamiętał daty,
kiedy te objawienia następowały,
które były wcześniej,
a które były później.
W związku z tym powstał problem,
jak ułożyć koran.
Powiedzieli po polsku,
krakowskim targiem ułożono koran
według najdłuższej sury,
to najkrótszej.
Te sury, czyli rozdziały koranu,
mają swoje nazwy.
Nazwy pochodzą zwykle od pierwszego
albo jednego z pierwszych słów.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Wyjątkiem jest stosunkowa krótka sura.
Ona się nazywa al-Fatiha,
otwierająca,
która spełnia w funkcję
modlitwy codziennej w Islamie.
Pierwsza sura krowy
ma chyba dwie i pół strony tekstu.
Ostatnia sura nie wiem,
czy ma jedną linijkę tekstu.
W ten sposób to zrobiono.
Ale nawet na tle
takiego kanonicznego słowa Bożego,
już w okresie Kalifatu Abbasyckiego
w Magdadzie rozpoczęły się dyskusje
co wolno, co nie wolno,
powstały,
istniejące do dziś w Islamie,
cztery równorzędne
szkoły prawne
interpretacji przepisów prawnych
zawartych w kolanie.
Bo w kolanie jest tak.
Trudno się czyta ze względu na ten mechaniczny
układ,
od najdłuższego do najkrótszego.
A poszczególne rozdziały mają
tak jak w każdym piśmie świętym,
a jest trochę kosmologii
owszech w świecie,
a jest mnóstwo teologii
o Bogu, o zasadach wiary,
ponieważ tak jak pozostałe religie monoteistyczne
i jednym z dogmatów jest wiara
w życie pozagrobowe
albo w duchy, w aniołów,
no to tam się pojawiają
opisy w poszczególnych,
tylko nie po kolei,
ale jest też taki zasadniczy podział
o tych sur na
mekańskie i medyńskie.
One się różnią zasadniczą.
Po okresie, kiedy objawienia były

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

w medce, to one dotyczyły
wszechświata, wiary,
natury boskiej,
kultur religijnego,
a kiedy Mahomet został
szefem także
państwa muzułmńskiego
tej swojej społeczności,
no to musiał przepisy
jakieś wymyślić dla nich.
Stąd też pojawiają się
jako objawione
w koranie przepisy prawne
dotyczące funkcjonowania społeczności.
Zdziwi się Panie, jeśli powiem
po tym wszystkim, co wiadomo
o statusie kobiet
czy w świecie muzułmańskim,
że Mahomet jest uważany
za wybitnego feministę.
To rzeczywiście mnie Pan zaskoczył.
A to powiem dlaczego.
Mahomet wprowadził absolutny zakaz
zabójstwa dziewczynek
w plemionach koczowniczych.
Nie ty dałeś życie, nie ty odbierasz.
Dziewczynka w plemienu
koczowniczym, na ogół
jej funkcje były
ograniczone do namiotu.
Ona nie poszła ze stadami,
ona nie szukała wody,
ona nie szukała pastwisk.
Była dodatkową buzią
do żywienia.
Zdarzały się,
to nie było powszechne, ale było.
Zdarzały się zabójstwa
niemowlę dziewczynynek.
To pierwsza historia, którą
prowadził Mahomet druga.
Może wpływ jakiś na to miało
ratą wdową.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Kobieta musi mieć majątek.
Związku z tym prowadził
zasady dziedziczenia dla kobiet.
Wprowadzcie one są
nierównorzędne
dziedziczeniu mężczyzn,
ale są.
Kobieta stała się, albo mogła się
stać
niezależną materialnie,
ekonomicznie.
To takie powiedzmy jeszcze, uwaga
na temat tego, co powiedzieliśmy
Panie ambasadorze, mówi pan o tym,
jak ten okres
intelektualnego
rozbudzenia
tego wszystkiego, co działo się w Bagdadzie.
Jak wszystko to wpłynęło
na rozwój
Koranu, na rozwój Islamu,
ale to, co jest ciekawe i myślę, że
to, co powinniśmy podkreślić
w tej naszej rozmowie, to to,
jak ten okres
rozwoju świata arabskiego,
jak to zaprocentowało
na europejskiej, kilka wieków
później, prawda, kiedy Europejczycy
zaczęli na powrót interesować się
starożytnością antykiem,
oni czerpali
z tych tłumaczeń
arabskich przecież w dużej mierze.
Ano właśnie, ja to żałuję tylko,
że sukces
Kalifatu trwał krótko.
Był to za
za wielki obszar
przy ówczesnych środkach komunikacji.
Od Himalajów, po hiszpanii, powiedzmy.
Za duży obszar
przy ówczesnych środkach komunikacji

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

różnorodność
kulturowa, różnorodność
etniczna,
ambicje poszczególnych przywódców
lokalnych
kubernatorów
doprowadziły do tego, że
w zasadzie
Kalifat to ósmy
IX wiek, ponieważ
powstały konkurencyjne.
Powstał od 9
do 11 wieku
Kalifat Omajacki
odrodził się w Kordowie,
w Hiszpanii, a później też się
rozpadł na emiraty.
A od 9 do 11
wieku był Kalifat Fatymicki
w Kajirze.
Od Fatimy?
Tak, ponieważ oni uważali to,
że oni się wywodzą
od Fatimy, przywódcy, którzy
do Egiptu przyszedli zresztą
z tunezji ówczesnej.
Fatimy, córki.
To trwało krótko.
W samym bagdadzie źle się działo.
Najpierw
skorzystali
w znacznej mierze
arabowie w administracji
ze wzorców perskich.
Persowie byli
wezyrami. To cnowu tureckie słowo
w języku polskim, arabskie znaczy
łazir i dziś oznacza ministra.
Wówczas oznaczało
pierwszego ministra przy
Kalifie.
Kalif był wrzącą, ale miał pierwszego
ministra, premiera,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

którym był przez lata pers.
Skomplikowana to historia
i relacji między Kalifami
wezyrami. A jeszcze pojawił się
trzeci czynnik. Ktoś tego wszystkiego musiał
pilnować.

Manu militari.

Były powoływane
przez Kalifów gwardie.

Które

tak się rozrosły w siłę, że
zagroziły ich władzy. Był okres, że
Kalifowie Bagdacy musieli
przenieść się do
odległej o 120 km

na północ miasta Samary.

Tam wybudowano słynny mecz
ze schodami zewnętrznymi.

On się nazywa Malouia.

Mniej rączycy pojadali z chody
są na zewnątrz po to, żeby
można było koniem wjechać. Nie wyobrażam
sobie jazdy konnej.

Akurat, ale wejść

oczywiście można. W znacznej mierze
do upadku Kalifatu Bagdackiego

przyczyniły się

te rozbudzone

ambicje

wojskowych przywódców. Najpierw

Turków Saljudzkich, a później

Turków Osmańskich, którzy

na dobrą sprawę i kontrolowali

Bagdat i części

provincji i walczyli z

Bizancją. Ale zostali

pokonani

przez Bagdat Padł

z rąk najazdów mongolskich.

Dzieciak

Kolejny

Kolejny

Kolejny

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Kolejny

Kolejny

Kolejny

Kolejny

Kolejny

Kolejny

Kolejny

Kolejny

Bo powiedzmy, to był okres

tych wszystkich intelektualnych

duchowych olśnień, ale to

był też okres

rozlewu krwi.

Okropnego, okropnego

najazd mongolski

zniszczył Bagdat w 1256

roku

z czego Bagdat już dokładnie się

w takiej formie błyskotliwej

rozwoju nie podniósł.

No dziś ma prawie 8 milionów

ludzi, ma swoje własne

problemy, o których może będzie okazja

porozmawiać.

Regenda, niesprawdzona

głosi, że

z bibliotek

Bagdadu sypano groble

przez rzekety Grys,

maile prawdziwe, niemniej

zniszczono.

Był jeszcze

ten najazd

hulagu mongolski był straszny.

Ale powtórzył się ponownie

w 1401 roku.

To co pani wspomina

to wystarczy popowiedzieć taką historyjkę.

Dowódca tego drugiego najazdu

zlecił swoim

żołnierzom, że każdy mam uprzynieść

dwie głowy mieszkańców.

Usypano

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

12 wskórków
czaszek.
Dowódca się wyniósł
w krótkim okresie
czasu z Bagdadu, ponieważ na
normalny żywot zapach rozkładających
chciał nie pozwalał.
Ten
w Bagdadzie
jak może kiedyś będziemy mówić o Iraku
ten wątek
okrucieństwa i przelewu
krwi trwał
do końca
XX wieku, a może nawet
jeszcze dalej.
Turcy osmańscy, którzy
opanowali
Irak i Azjemniejszą
i wreszcie
zdobyli Konstantynopol
1453
już wcześniej
opanowali znaczną
część Europy Południowej.
Ale przejęli
także Kalifat.
Kiedy przejęli
bym jeszcze
samodzielny Egipt
w 517 roku
w bitwie pod Kairem
1517
i nazywają
to okresem
Zastoju
do końca XIX w.
W.
W.
W.
W.
W.
W.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.
W.

nastąpił absolutny zastój.

Islam nie miał swojej reformacji.

Swojego oświecenia.

Nie miał swojego oświecenia,

to nawet wyznawcy judaizmu w Europie.

Żydzi Europejski mieli swoją fazkę oświecenia w XIX wieku.

Islam tego nie przeżył, nie doznał.

W tej skostniałej formie przeszedł do XX wieku

do współczesnych organizacji i technologii.

I to jest jeden z wielkich problemów na Islamu współczesnych.

Dzisiaj.

I to od lat byli w prawdzie.

W drugiej połowie XIX wieku byli pierwszymi teologami muzułmańskimi,
którzy próbowali jakiś form modernizacji.

Działali w Egipcie, zwłaszcza Djalaleddin Avrani.

Nazwisko wskazuje, że wywodził się raczej,

że urodził się i wywodził się z Azji

i jego egipski uczeń Abdu.

Rozpoczęły się w Islamie XX wiekiem różne nurty.

Ale w jedną i drugą stronę.

I modernizacyjne, i radykalne, wracające, ortodoksyjne.

Uwsteczniające.

Uwsteczniające.

I jest to pełna paleta.

Ja nie wspominałem jeszcze takiego.

Dwustuletniego okresu w średniowieczu.

W XI i XII wieku okresu Kruciat.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Wypraw krzyżowych z Europy na bliski wschód,
żeby odbić ziemię świętą.
To się udało na krótko,
bo na krótko zostało utworzone królestwo i rozolimskie.
Ale w 1197 roku jeden z przywódców muzułmańskich,
arabskich, wówczas choć sam z pochodzenia kurd,
znany w Europie pod nazwiskiem Saladyna,
królestwo i rozolimskie, odebrał.
Jeszcze kilkadziesiąt lat istniała akka,
istniały przyczółki w Tyrzei w Sydonie.
Ale obecność chrześcijańska na bliskim wschodzie się skończyła.
Co niczego dobrego także nie przyniosło chrześcijanom rytu wschodnich.
Mało tego.
Dziś w Europie,
nawet wśród inteligencji wykształcone i humanistycznie,
trudno znaleźć ludzi, którzy powiedzą,
ile było wypraw krzyżowych, a były ich siedem,
w jakich latach były, jakie były sukcesy,
jakie były porażki, no jedną z największych porażek,
to jedna z wypraw zniszczyła chrześcijańskie bizancją.
Bo było bogate, a rycerze z Europy zachodniej
takiego bogactwa nie widzieli.
Niemniej. Dziś w Europie to jest absolutnie odległa historia,
ale nie na bliskim wschodzie, nie w świecie muzułmańskim.
Gdzie ciągle to żyje.
Ciągle jest to tak, jak by się zdarzyło wczoraj.
Dlatego każda inwazja zachodnia na bliskim wschodzie
jest nazywana znowu przyszli krzyżowcy.
I to u zwykłych ludzi, nie?
Dziś powiedzmy, którzy są tam akurat w historii,
wiedzą więcej niż przeciętnych.
Ale wie pan panie ambasadorze, to jest ciekawe, co pan mówi,
że my ludzie zachodu zapomnieliśmy o tych wyprawach krzyżowych.
Tutaj już zupełnie, że działały się one w latach 1147-1270.
Korzystam zresztą ze ściąg, którą od pana dostałam,
ale zastanawiam się, że o ile być może te daty,
być może o ile liczba tych kruciat nam rzeczywiście z pamięci wyparowała,
to czy nie jest tak, że tamten okres wykształcił i umocnił
w naszej wyobraźni ten wizerunek tego araba,
który jest wrogiem chrześcijaństwa i pokutuje to do dziś?
W jakimś sensie tak, ale to tutaj brzmi to wprost genetycznie.
W słowie, że z tamtych czasów nam to powiedzmy gdzieś w genach zostało.
Bo ten wizerunek, ten okresu kruciat krzyżowych,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

wyparł na dobre, ten bagdalski wizerunek tych arabów otwartych, tych witających, inne kultury, naukę, sztukę.

Tak, ale jeszcze przez następne wieki, co my znamy także z własnej historii, że Islam tylko w wydaniu tureckim Imperium Osmańskiego nadal w Europie na północ dopiero bitwa pod Wiedniem postawiła kres.

Tej ekspansji na północ, ale całe południe, całe Bałkany, z Węgrami włącznie, z Moldawią, z Wołoszczyzną, z Bułgarią były przez wieki islamizowane.

Mamy powiedzmy jak powstała nowa Europa, nazwijmy to tak po I Wojnie Światowej, to miała nawet jedno królestwo muzułmańskie, albanie.

Ja myślę, że ten obraz Arabu bukształtował się później, ponieważ nastąpiło jeszcze parę szczególnie interesujących wydarzeń w relacjach między Europą a jej południowym islamskim sąsiedztwem.

Ja bym zaliczył do takich szczególnie ważnych, nieudaną militarnie, ale niezmiernie ważną kulturowo.

Wyprawę Napoleona do Egiptu w 1798 roku.

Napoleon musiał zrezygnować ze swoich planów przecięcia Brytyjczyką drogi do Indii

po klęsce w bitwie morskiej po Dabukir, okolicach Aleksandrii i nieudanym zdobyciu jakichś przyczółków w Palestynie wrócił do Europy, ale na wyprawę zabrał olbrzymią ilość naukowców.

Stąd się rozpoczęło zainteresowanie orientem.

Naukowców, rysowników, sąryciny z tamtego czasu.

Słynne jest powiedzenie, że jak wojska mameluków egipskich zaatakowały Napoleona pod piramidami, to jest słynne hasło.

Osy i uczeni do środka, bo trzeba chronić transport i tych mądrych ludzi, których się ze sobą przywiozło.

Ale jest jeszcze jeden ważny cytat pochodzący z tego wydarzenia, który brzmi tak, żołnierze, pamiętajcie, że 40 wieków patrzy na was z wysokości tych pomników, oczywiście chodziło o piramidy.

Napoleon miał świadomość tego dziedzictwa, na które patrzy.

I ci uczeni jak wrócili, no jest też powiedzmy wątek Polski, jednym z adiutantów Napoleona w Kajirze, był generał Szułkowski, zresztą zginął w Kajirze i do dziś jedna z dzielnic w północnych mózkach, to fort Szułkowskie, wrócili uczeni i rozpoczęło się zainteresowanie.

Zacząto tłumaczyć, powstały towarzystwa naukowe.

Egiptologia powstała wtedy?

Powstała wtedy, egiptologia, no na początek to dość prymitywna powiedzmy sobie, bo egiptolodzy głównie chcieli zobaczyć, jak to było balsamowanie, niż wiele zabytków w tych wstępnym okresie zniszczono, ale od tego się zaczęło.

Przez cały XIX wiek trwają dziwne procesy.

Po z jednej strony politycznie państwa europejskie, korzystając ze słabości państwowej Imperium Osmańskiego,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

chcą mu wyrwać poszczególne fragmenty.

I kolonizują.

I kolonizują.

Z drugiej strony jest to zafascynowanie kulturom wschód,
a ze to różne.

Status kobiet, a romantyzm, a odaliski, a jazdakonna,

a konie czystej krwi arabskiej, a w kuchni przyprawy, a stroje.

To jest odmienne.

To jest fascynujące.

To jest egzotyczne.

To jest inne.

Tym się zajmuje literatura piękna.

Tu pani może znaleźć Iuna Szegomickiewiczza,

Iu Bayrona, Iu Francuzów, Iu Niemców.

A z drugiej strony jest nacisk na polityczną dominację.

Od lat trzydziestych XIX wieku Francuzi podbijają najpierw Algierię,

która do lat sześćdziesiątych XX wieku była departamentem zamorskim Francji.

Później Marokko wspólnie z Hiszpanami, a później Tunezję,

a Brytyjczycy w końcu XIX wieku kontrolują Egipt,

a następnie państwa Zatoki Perskiej,

drobne emiraty, które w sumie nazywają jako państwa powiednicze,

a później idą jeszcze na południe Jemenu.

Chyba ostatnim akcentem kolonizacji było zdobycie Libii przez Włochy w 1911 roku.

Tu powstaje ciekawy, intelektualny, umysłowy, kulturowy stosunek do tego świata.

Celnie i krytycznie opisał to palestyńczyk z pochodzenia,

Edward Said, profesor na Uniwersytetach Amerykańskich w książce Orientalis,

która ma świeżo, bodajże kolejne wydanie,

a sama książka pokazała się w 1978 roku.

Tuż on ma pretensje, że wykształcono w Europie egzotyczne spojrzenie,

że to nie były równorzędne światy, to nie były równe cywilizacje,

to były odmienne kultury fascynująca, egzotyczna, odmienna, ale nie partnerska.

To zarzuty Edwarda Said'a, ale z drugiej strony są autorzy, którzy podkreślają inną jeszcze rzecz.

Jak się zachowywali Europejczycy w tych koloniach w świecie arabskim?

No z wyższością. Tu szczególnie Brytyjczycy ze swoją splendid isolation w ogóle nie chcieli niemalże mieć kontaktów.

Francuzi w trochę inny sposób. To doprowadziło do ruchów antykolonialnych.

Dzisiejszy świat arabski, jego podział, to jest efekt kolonializmu,

choć na Bliskim Wschodzie, kiedy jeszcze zanim rozpadło się Imperium Osmańskie,

które w nieszczęśliwy sposób przyłączyło się do tego, do państw centralnych, czyli do Austro-Węgier i Niemiec.

To w 1916 roku podpisano traktat brytyjsko-francuski znany od nazwisk ówczesnych ministrów spraw zagranicznych obu krajów,

jako traktat Sykes Pico, gdzie podzielono Bliski Wschód między oba kraje.

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

Francja otrzymała Liban i Syrie, a Wielka Brytania, Irak, Palestyny i Jordanie, wówczas Transjordanie.

Ta nazwa dopiero się podróży wojnie światowej i Jordania pojawiła.

Narysowano na mapie granice. Niemalże podlinijkę, w Egipcie to podlinijkę.

Wszystkie granice świata arabskiego w świecie arabskim są sztuczne.

Narysowane przez kolonialistów, a nawet te państwa, które powstały jakoś tak samodzielnie, bo na przykład takim państwem, które nie miało nic wspólnego z kolonializmem, mimo że formalnie cały obszar był pod panowaniem tureckim, ale nominalnym.

To jest Arabia saudyjska. To klans saudów w Długiej Wojnie z plemionami.

W latach 1932-32 proklamował Królestwo Arabii saudyjskiej.

Nigdy nie był pod żadną kontrolą jemen północny.

To było malekické Królestwo Jemenu, rządzone przez imama sekty zajdytów.

Dopiero w 1962 roku monarchia w Jemenie została obalona nie bez sporej pomocy generała nasera uczestniczącego prezydenta Egiptu. Wszystkie państwa arabskie powstały na fali dekolonizacji.

Egipt był pierwszym w 1921 roku. Brytyjczycy siedzieli w strefie kanału,

ale państwo było suwerenne. Podobnie jak Irak od 1932 roku,

były to dwa państwa arabskie przyjęte do Ligi Narodów przed wojną.

Natomiast od II wojny światowej w górę powstawały kolejne na fali dekolonizacji.

Najpierw Syria i Liban i Jordania w 1946 roku, w 1956 Maroko, Sudam, Tunesia,

w 1961 Kuwejt, w 1967 Jemen południowy, który był kolonią brytyjską Zadenem.

I w 1970 roku Wielka Brytania ogłosiła taką doktrynę o wycofaniu się z terenu na wschód od Adenu.

Efektom było powstanie tych państw w Zatoce Perskiej.

W 1971 roku suwerenność pełną odzyskały Oman, Qatar, Bahrain

i siedem emiratów dawnych państw powierniczych,

a najpierw proponowano, żeby one wszystkie, łącznie z Bahrejnym i Katar, stały się federacją.

Bahrej i Katar odmówiły, pozostałe siedem z głównym Abużabi, niemniej ważnym Dubajem,

stworzyły istniejące do dziś państwo zjednoczone emiraty arabskie.

I to jest współczesna mapa świata arabskiego.

I mam nadzieję, że państwo, którzy nas teraz słuchają, mają przed oczami te współczesną mapę świata arabskiego.

Mapę, która była kształtowana, która była rysowana przez kolonizatorów, która później powstawała na skutek dekolonizacji.

I na wzór tych dekolonizacyjnych ruchów i dynamiki te granice również się kształtowały.

I o tym wszystkim, co wydarzyło się później, co wydarzyło się dalej, będziemy opowiadać w kolejnych odcinkach

naszych opowieści o świecie arabskim, a już w tym najbliższym, drugim odcinku spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, czy istnieje państwo arabskie, czy tożsamość arabska, no bo istnieje świat arabski.

Niech mi pani da parę dni na zastanowienie.

To był pierwszy odcinek opowieści arabskich Jana Natkańskiego w raporcie Ostatek Świata.

Program realizował Chris Wawrzak w studiu Efektura w Warszawie.

Drogi państwo, opowieści arabskie Jana Natkańskiego to kolejna seria programów raportu Ostatek Świata,

[Transcript] Raport o stanie świata Dariusza Rosiaka / Raport - opowieści arabskie Jana Natkańskiego #1

która powstaje dzięki państwa zaangażowaniu, dzięki ofiarności.

Z serca dziękuję państwu za to, że jesteście z nami.

A jeśli ktoś chciałby dołączyć do grona patronów raportu Ostatnie Świata,

zapraszam na mój profil w serwisie patronite.pl, bo za jego pośrednictwem najłatwiej nas wesprzeć.

Dziękuję z serca.